

ANTROPOLOGICZNO-AKSJOLOGICZNY SENS RELIGIJNYCH PIELGRZYMEK

Sport i turystyka to dwie najważniejsze dziedziny ruchowej aktywności człowieka, które przez wieki towarzyszyły dziełom ludzkości, a współcześnie przybrały charakter niezwykle masowy. Są one fizyczną i psychiczną potrzebą ludzi żyjących najczęściej w wielkich aglomeracjach miejskich, wprężniętych w rytm pracy maszyn i technicznych urządzeń, ulegających stresowi szybkiego tempa pracy i dlatego potrzebujących relaksu oraz wypoczynku. Turystyka jest zróżnicowana w swych odmianach, jedną z nich jest turystyka religijna w formie pielgrzymek.

Człowiek – *homo viator*

Istnieje wiele nazw opisujących naturę człowieka. Francuski egzystencjalista, G. Marcel, określił człowieka mianem *homo viator*, mając na uwadze fakt, że do jego natury należy bytowa kondycja pielgrzyma¹. Człowiek posiada naturę aktywną, dynamiczną, twórczą. Odczuwa fizyczną i psychiczną potrzebę zmiany miejsc swego pobytu, lubi podróżować. Legendarny bohater starogreckiej literatury Odyseusz, wędrujący przez długie lata ku swemu przeznaczeniu, stał się symbolem odbywanych przez ludzi podróży. Są one przedmiotem literatury pięknej, nauk historycznych i geograficznych, utrwalone są w dziełach architektury i sztuki, opiewane w pieśniach, a nawet stały się kategorią filozoficzną. Mówi się bowiem o filozoficznym toposie podróży². Szeroko rozumiana turystyka jest przejawem współczesnej cywilizacji, stała się stylem życia coraz większej liczby ludzi, a jej ontologiczny fundament zawarty jest w naturze ludzkiej. Człowiek to *homo viator*, ma kondycję nomady, podróżnika, poszukiwacza przygód, pielgrzyma.

Określanie człowieka jako wędrowca i podróżnika nie jest semantycznym nadużyciem, ponieważ migracje jednostek ludzkich i małych grup etnicznych

¹ G. Marcel, *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, tłum. P. Lubicz, PAX, Warszawa 1981, s. 7, 158–159.

² M. Zowisto, *Filozoficzny topos podróży*, (w:) Z. Dziubiński (red.), *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, SALOS RP, Warszawa 2005, s. 111–125.

towarzyszyły dziejom ludzkości od samego jej początku. Kilkadziesiąt tysięcy lat temu pierwsze grupy ludzkie opuściły Afrykę i skolonizowały większość kontynentów ziemi. Masowe migracje miały miejsce w starożytności i średniowieczu, szczególne ich nasilenie przypada na wieki od IV do VII, kiedy z Azji do Europy i Afryki kierowały się dynamiczne ludy Hunów, Wizygotów, Ostrogotów, Wandalów, Franków i Longobardów. W procesach migracyjnych uczestniczyły również plemiona słowiańskie, których ekspansja przypada głównie na VI i VII wiek.

Migracje ludności miały różny charakter i przyczyny: początkowo były one poszukiwaniem terenów zasiedlenia i dogodnych warunków życia, później w średniowieczu podróżowano w celach handlowych, edukacyjno-naukowych, politycznych, kościelnych itp. Podróżowali organizujący wojenne wyprawy i podboje wodzowie, politycy, kupcy, dyplomaci, misjonarze, uczeni, ludzie Kościoła. Filozofowie nie byli wyjątkiem, czego potwierdzeniem są już w starożytności: Tales z Miletu, Demokryt, Platon i Arystoteles. W średniowieczu po krajach Zachodniej Europy wędrowali, często pieszo, najwybitniejsi teologowie i filozofowie – Albert Wielki, Tomasz z Akwinu, Bonawentura. Misyjne podróże odbywał również św. Franciszek z Asyżu, który z krzyżowcami przybył do Egiptu, gdzie spotkał się z sułtanem, a następnie odwiedził Ziemię Świętą³. Podróże odegrały ważną rolę w życiu Augustyna, który urodzony w Afryce wyższe wykształcenie i swoje nawrócenie zawdzięcza Europie, słuchając kazań św. Ambrożego w Mediolanie. Pielgrzymki i misyjne podróże odbywało wielu świętych. Twórca jezuitów św. Ignacy Loyola pielgrzymował do Palestyny, św. Franciszek Ksawery był misjonarzem Indii, a polski franciszkanin, ojciec Maksymilian Kolbe jest założycielem japońskiego Niepokalanowa.

Współcześnie turystyka jest tak powszechna, że stała się intratnym biznesem. Proces globalizacji sprzyja podróżom coraz większej ilości ludzi do wszystkich krajów i kontynentów świata.

Pielgrzymowanie – fenomenem ludzkich dziejów

Zygmunt Bauman, aktualnie sympatyzujący z ideologią postmodernizmu, współczesnego człowieka określa mianem „nomady” – turysty⁴. To merytoryczne stwierdzenie nie ogranicza się wyłącznie do faktu odbywania podróży, lecz sugeruje ontologiczną tezę, że człowiek nie posiada utrwalonej uniwersalnej natury, lecz ustawicznie zmienia się w swej strukturze i właściwościach.

³ G. Chantraine, *Geografia chrześcijańskiego pielgrzymowania*, „Communio” 17 (1997), nr 4, s. 57–67.

⁴ Z. Bauman, *Ponowoczesność, czyli demonstrowanie nieśmiertelności*, (w:) S. Czerniak, A. Szahaj (red.), *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów*, Warszawa 1996, s. 143–166.

Jako socjolog uczony ten wyróżnił kilka dominujących współcześnie wzorców osobowych, są to: turysta, włóczęga, spacerowicz⁵. Do żadnej z tych kategorii nie należy pielgrzym, który inspirowany wiarą religijną posiada cele sakralno-eschatologiczne. Pielgrzym różni się od zwykłego turysty, ponieważ w swej wędrówce i w odwiedzanych sanktuariach poszukuje śladów Transcendencji.

Pielgrzymki są pradawnym fenomenem dziejów ludzkości, są one charakterystycznym rysem wszystkich religii. Pielgrzymka różni się od turystyki religioznawczej w równie istotny sposób, jak osobista wiara od teoretycznych studiów religioznawstwa⁶. Głębokim religijnym przeżyciem dla chrześcijanina jest pielgrzymka do Ziemi Świętej, natomiast turystyka religioznawcza, np. do sanktuariów hinduizmu w Indiach jest podyktowana tylko ciekawością. Pielgrzymka jest wędrówką ludzi wierzących do miejsc uświęconych przez objawienie się bóstwa, działalność założyciela religii, cudowne zjawiska itp. po to, aby tam się modlić i doświadczyć bliskości Boga. Wszystkie wielkie religie posiadają swoje miejsca sakralne, do których pielgrzymują ich wyznawcy. Wyznawcy japońskiego sintoizmu pielgrzymują do góry Fudżijamy, konfucjanizmu do grobu Konfucjusza, w Indiach wyznawcy hinduizmu udają się do rzeki Ganges, której wody są czczone jako święte i oczyszczające. Buddyści w Tybecie nawiedzają stolicę duchową tego kraju i zwyczajowe miejsce pobytu Dalajlamy, miasto Lhasę. Pielgrzymka do Mekki jest obowiązkiem religijnym wyznawców islamu, którzy czczą tam miejsce urodzin Mahometa i modlą się wokół świątyni Kaaba. Pielgrzymki religijne odbywały się już w starożytnej Mezopotamii, w Egipcie za czasów faraonów i w antycznej Grecji.

Pielgrzymowanie, jako istotny element życia religijnego, jest odnotowane w *Starym* i *Nowym Testamencie*. Archetypem pielgrzymek w religijnej kulturze judeochrześcijańskiej była wędrówka Abrahama, który opuścił ojczystą ziemię Ur chaldejskie i udał się do ziemi obiecanej Kanaan, którą mieli objąć w posiadanie jego potomkowie (Rdz 12)⁷. Starotestamentalna *Księga Wyjścia* opisuje szczegółowo pielgrzymowanie całego narodu Izraela, który po opuszczeniu Egiptu wędrował przez czterdzieści lat po półwyspie synajskim poszukując Ziemi Obiecanej. Wyznawcy judaizmu kilka razy w roku, podczas wielkich świąt, udawali się na modlitwę do świątyni jerozolimskiej. Do tego zwyczaju zastosował się również Chrystus, który razem z Józefem i matką Maryją jako chłopiec, później jako dorosły mężczyzna, wielokrotnie modlił się w świątyni⁸.

Chrześcijaństwo, uznając w Jezusie Chrystusie Boga-Człowieka, ideę pielgrzymek interpretuje w sensie eschatologicznym, jako drogę ludu Bożego po-

⁵ Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, (w:) *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, IK, Warszawa 1994, s. 7–39.

⁶ J. Kosiewicz, *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*, BK, Warszawa 2004, s. 407–416.

⁷ G. Ravasi, *Abraham i Boży lud pielgrzymi*, „Communio” 17 (1997), nr 4, s. 13–21.

⁸ H. Langkammer, *Pielgrzym Jezus i jego pierwsi naśladowcy*, tamże, s. 22–32.

przez ziemię do Boga (2 Kor 5, 6 nn.; Hbr 13, 14). Zwyczaj fizycznego pielgrzymowania jednak pozostał. Już od początku chrześcijaństwo udawali się do miejsc uświęconych obecnością Jezusa w Ziemi Świętej, zwłaszcza Betlejem i Jerozolimie. W średniowieczu pielgrzymowano najczęściej do Palestyny, Rzymu i grobu św. Jakuba apostoła w Santiago de Compostella w Hiszpanii. Były to zwykle pielgrzymki piesze, co wymagało od ich uczestników dużej sprawności fizycznej i także odwagi (w drodze napotykali na wiele przeszkód i niebezpieczeństw). Podejmowane w wiekach XI–XIII krucjaty, których celem była chęć odzyskania Ziemi Świętej z rąk muzułmanów, inspirowane były także pragnieniem ułatwienia odbywania pielgrzymek przez chrześcijan. Okres Oświecenia poprzez swój racjonalizm przyczynił się do osłabienia zwyczaju pielgrzymowania do miejsc świętych, ale w czasach współczesnych, pomimo trendu sekularyzacji, zauważalny jest renesans religijnych pielgrzymek.

Zwyczaj pielgrzymowania jest trwale związany z polskim katolicyzmem. Obecnie w Polsce istnieje około 500 sanktuariów, w tym ponad 400 maryjnych⁹. Do upowszechnienia zwyczaju pielgrzymowania przyczynił się Karol Wojtyła, Jan Paweł II, który jako młody człowiek z ojcem pielgrzymował do Kalwarii Zebrzydowskiej i Jasnej Góry. Jako Papież pielgrzymował do największych sanktuariów świata: Lourdes we Francji, Fatimy w Portugalii, Mariaszell w Austrii, Gwadelupy w Meksyku, Częstochowy w Polsce. Obecnie w ciągu jednego roku bierze udział w krajowych i zagranicznych pielgrzymkach około 6–7 milionów Polaków. Najczęściej są odwiedzane: Ziemia Święta, Rzym, Lourdes i Fatima, w samej Polsce zaś – Jasna Góra i Licheń. Godny podkreślenia jest fakt, że do Częstochowy na święta maryjne udają się liczne pielgrzymki piesze, w których dominuje często młodzież¹⁰.

Pielgrzymka – symboliczną wędrówką poza czas i przestrzeń

Chrześcijaństwo włączyło zwyczaj pielgrzymek do swej tradycji, lecz fizyczną wędrówkę do sanktuariów religijnych interpretuje jako symbol duchowej trudnej drogi człowieka przez czas i przestrzeń do wieczności i Boga. Idea pielgrzymki jest ontologicznie zakodowana w naturze człowieka, który mimo swej przygodności i przemijalności tęskni za „wiecznotrwałym Bogiem, mimo swej grzeszności pragnie absolutnego *Sacrum*. Przeżywanie zewnętrznego dylematu człowieka pomiędzy czasem a wiecznością dobrze opisują dwaj myśliciele

⁹ Por. A. Jackowski, *Wybrane problemy turystyki pielgrzymkowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Geograficzne”, Kraków 1987, nr 70; tenże, *Pielgrzymki w Polsce a pielgrzymki na świecie*, „Problemy Turystyki” 1990, nr 1–2.

¹⁰ A. Dyr, *Piesza Pielgrzymka Warszawska*, „Communio” 17 (1997), nr 4, s. 108–123. Zwyczaj pielgrzymowania na Jasną Górę trwa już sześćset lat, a pielgrzymka z Warszawy po raz pierwszy wyruszyła do Częstochowy w 1711 roku.

chrześcijańscy: Augustyn i Pascal. Św. Augustyn w *Wyznaniach* charakteryzował kondycję człowieka jako tego, który żyje w czasie, ale zaabsorbowany jest wiecznością¹¹. Życie ludzkie upływa w czasie, ma swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Choć człowiek podlega przemijaniu i żyje w ustawicznej perspektywie śmierci, to równocześnie duchowo wybiega ku wieczności, tęskni za nią, pragnie jej. Ludzka osoba, usytuowana w czasie, wyczuwa sercem obecność wiecznego Boga. Symbolicznym wyrazem wewnętrznej antynomii człowieka między czasem a wiecznością jest pielgrzymka, która realizuje się w konkretnym czasie i miejscu, ale inspirowana jest poszukiwaniem Boga, który jest ustawicznym JEST.

B. Pascal, charakteryzując naturę człowieka, również wyakcentował zawartą w niej opozycyjność pomiędzy kruchością istnienia a tęsknotą za nieśmiertelnością. Człowiek jest zawieszony między nicością i przygodnością a nieskończonością Boga. Osoba ludzka w swej naturze łączy dwa poziomy bytu: materialny i duchowy, dlatego „człowiek nie jest ani aniołem, ani bydłem”¹². Połączenie ciała i ducha powoduje niejednokrotnie opozycyjność pragnień, dążeń i poszukiwanych wartości. Człowiek doświadcza „nędzy” przemijalności i słabości moralnej, lecz jest także posiadaczem niematerialnego i nieśmiertelnego ducha, dlatego tęskni za Bogiem. Człowiek przerasta człowieka”¹³. Pascalowska antropologia doskonale harmonizuje z antropologiczno-aksjologicznym sensem religijnych pielgrzymek. Uczestniczą w nich ludzie żyjący w określonych parametrach czasu, historii, miejsca, przynależności etniczno-społecznej, poddani moralnej słabości, którzy przez wiarę, eschatologiczną nadzieję i podejmowane czyny miłości odkrywają obecność absolutnego *Sacrum*, które znajduje się poza horyzontem doczesności i ziemi. Pielgrzymka jest doświadczeniem duchowej bliskości Boga, którego epifanią może być zdarzenie, świątynia, obraz, miejsce, wspólnota wierzących.

Pielgrzymka – poszukiwaniem absolutnych wartości

Duński egzystencjalista, S. Kierkegaard, podobnie jak św. Augustyn i Pascal, w naturze człowieka dostrzega bogactwo i opozycyjność właściwości. „Człowiek, pisał, jest syntezą skończoności i nieskończoności, doczesności i wieczności, wolności i konieczności”¹⁴. Antynominalność ludzkiej natury wymaga podjęcia wysiłku wewnętrznej pracy nad sobą, umiejętności wychodzenia poza doczesność i jej ograniczenia. Kierkegaard wyróżnił trzy etapy ludzkiego

¹¹ Św. Augustyn, *Wyznania* 11, 11, 13; 11, 15, 18–19.

¹² B. Pascal, *Mysli*, tłum. T. Żeleński, PAX, Warszawa 1952, nr 358, s. 126.

¹³ *Mysli*, nr 434, s. 149. Por. dz. cyt., s. 124.

¹⁴ S. Kierkegaard, *Bojaźń i drżenie. Choroba na śmierć*, tłum. J. Iwaszkiewicz, PWN, Warszawa 1969, s. 146.

życia: estetyczny, etyczny i religijny¹⁵. Pierwszy etap jest pokusą koncentrowania się na wartościach materialno-hedonistycznych, drugi uwidacznia człowiekowi potrzebę wartości moralnych, trzeci pozwala na zaprzyjaźnienie się z Bogiem.

Rozgraniczenie trzech etapów czy też postaw człowieka, zaproponowane przez Kierkegaarda, może być wykorzystane przy analizie religijnych pielgrzymek rozumianych jako poszukiwanie trwałych i absolutnych wartości. Choć głównym celem pielgrzymek są wartości religijno-sakralne, to jednak przyczyniają się one do ogólnoaksjologicznego ubogacenia człowieka. Każda pielgrzymka, szczególnie zaś piesza, sprzyja wzmocnieniu fizycznej kondycji człowieka. Aktywność ruchowa jest potrzebna w każdym wieku, wymaga tego biologiczny organizm. Współczesna medycyna zaleca stosowanie profilaktyki w celu zachowania zdrowia, jest nią właśnie ruch, wędrowanie, kontakt z przyrodą. Wiele sanktuariów religijnych, np. Kalwaria Zebrzydowska, Lourdes czy Marizell, jest zlokalizowanych w pięknej scenerii leśno-górskiej, dlatego pobyt w nich pozytywnie oddziałuje na fizyczne i psychiczne zdrowie człowieka.

Turystyka rekreacyjno-wypoczynkowa posiada między innymi cele krajoznawcze, pozwala bowiem na poznanie interesujących miejsc i krajów, nowych kultur, zwyczajów, grup etnicznych, zabytków architektonicznych, dzieł sztuki itp. Pielgrzymki również poszerzają umysłową wiedzę pątników, chociaż w głównej mierze jest to pogłębienie świadomości religijno-teologicznej. Dzięki prowadzonym w drodze konferencjom, kazaniom i wykładom uczestnicy pielgrzymek poznają lepiej prawdy wiary i zasady moralne. Innym walorem religijnych pielgrzymek jest uwrażliwianie ludzi wierzących na piękno: tak na piękno oglądanej przyrody (gór, lasów, rzek, jezior), jak i piękno dzieł sztuki (obrazu, rzeźby, architektury). Sanktuaria są zwykle cennymi zabytkami pod względem artystycznym.

Antropologiczno-aksjologiczne wartości pielgrzymek to nie tylko zdrowie, prawda i piękno, ale przede wszystkim moralne dobro i świętość¹⁶. W trakcie pielgrzymki zanikają różnice środowiskowo-społeczne, ztraca się stratyfikacja społeczna, jej uczestnicy stają się bliscy sobie i często mówią do siebie „siostrzy”, „bracie”. Proces integracji społecznej dokonuje się poprzez wspólną modlitwę, praktyki religijne, wzajemną pomoc w sprawach egzystencjalno-życiowych, przebywanie w małych wspólnotach. W życiu codziennym dominuje klimat psychiczny zdominowany przez *profanum*, w trakcie pielgrzymki człowiek wierzący bardziej intensywnie przeżywa potrzebę *Sacrum*. Wartości, zachowania i wzory laickie są przewyżczone przez wartości, symbole i ideały religijno-sakralne. O ile każda turystyka roztropnie realizowana pełni funkcję autopsychoterapii, to pielgrzymka może prowadzić do duchowej przemiany jej

¹⁵ S. Kierkegaard, *Albo – albo*, t. 2, tłum. J. Iwaszkiewicz, PWN, Warszawa 1976.

¹⁶ Por. Z. Krawczyk, *Aksjologiczne uwarunkowania turystyki*, (w:) Z. Dziubiński (red.), *Aksjologia sportu*, SALOS RP, Warszawa 2002, s. 155–164.

uczestników i ich religijno-moralnego odrodzenia. Pielgrzymka to nie turystyka religioznawcza, głównym jej celem powinno być dążenie do świętości będącej duchowym zjednoczeniem z Bogiem.

Pielgrzymka – drogą do Boga

G. Marcel, który sytuację człowieka wierzącego określił mianem „kondycji pielgrzyma”, sens pielgrzymowania charakteryzował w następujących słowach: „Będzie on (pielgrzym) pamiętał o konieczności wykuwania sobie niepewnej drogi przez erastyczne głązy upadłego wszechświata, wymykającego się pod każdym względem samemu sobie, ku światu bardziej umocnionemu w bycie, ku światu, którego jedynie zmienne i niepewne odblaski można dostrzec z ziemi”¹⁷. Każda pielgrzymka jest drogą w sensie dosłownym i metaforyczno-duchowym. Jest po pierwsze drogą w sensie fizyczno-przestrzennym, dlatego towarzyszą jej niewygody, trud, zmęczenie, niedostatki, nieprzewidziane trudności. Są one szczególnie dotkliwe w czasie pielgrzymki pieszej, kiedy trzeba pokonać na obolałych nogach przy zmiennej pogodzie setki kilometrów. Każda jednak pielgrzymka, jeśli się nawet korzysta z nowoczesnych środków lokomocji, wymaga wysiłku fizycznego i psychicznego, wytrwałości, zdecydowania w dążeniu do celu.

Pielgrzymka jest także drogą w sensie psychiczno-duchowym. Sens chrześcijańskiej pielgrzymki w swej istocie polega na powołaniu, które kieruje Chrystus do każdego człowieka pragnącego być Jego uczniem. Apostołowie Szymon Piotr i jego brat Andrzej, usłyszeli słowa: „Pójdźcie za mną” (Mk 1,17). Te słowa wyznaczają sens i cel pielgrzymowania chrześcijan, którzy inspirowani wiarą pragną przezwyciężyć własne słabości moralne, wyzwolić się z grzechu i iść w dalszym życiu za Chrystusem widząc w Nim najwyższe dobro. Duchowe pielgrzymowanie jest trudniejsze od fizycznego trudu towarzyszącego drodze, wymaga bowiem wyjścia poza granice profanum i dotarcia do osobowego *sacrum* Boga, mówiąc bardziej dokładnie, pielgrzymowanie chrześcijan to bezwarunkowe pójście za Jezusem, zawierzenie się Jemu w dalszym swym życiu.

Pielgrzymka jest drogą ducha ludzkiego do Boga, ale w sensie fizycznym jest wędrowaniem do określonego miejsca, jakiegoś sanktuarium¹⁸. Chrześcijanie najczęściej pielgrzymują do Ziemi Świętej, nawiedzając tam miejsca upamiętnione wydarzeniami z życia Jezusa; należą do nich: Betlejem, Nazaret, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Jerozolima. Już od IV wieku budowano w Palestynie świątynie, które nawiedzali pątnicy. Drugim częstym miejscem docelowym pielgrzymek chrześcijańskich jest Rzym, w którym znajdują się bazyliki poświęcone

¹⁷ G. Marcel, *Homo viator*, s. 158.

¹⁸ J. Ries, *Panorama pielgrzymek. Aspekty religijne i kulturowe*, „Communio” 17 (1997), nr 4, s. 3–11.

pamięci Apostołów Piotra i Pawła, katakumby, miejsce pochówku pierwszych chrześcijan i liczne świątynie związane z kultem świętych. W średniowieczu pielgrzymowano do grobu św. Jakuba z Santiago de Compostella, trasa tej pielgrzymki wiodła przez wiele krajów Europy. Współcześnie szczególnie często odwiedzane są sanktuaria maryjne, wśród nich, w Europie Zachodniej Lourdes i Fatima, zaś w Europie Wschodniej, Częstochowa i Ostra Brama w Wilnie.

Punktem docelowym pielgrzymki chrześcijańskiej jest jakieś sanktuarium, które związane jest z osobą Chrystusa, Matki Bożej czy świętych. Sanktuarium jest dla pielgrzymów rodzajem epifanii, objawieniem się absolutnego *Sacrum*, doświadczeniem wewnętrznego zjednoczenia z nim. Chrześcijanie niosąc krzyż po uliczkach starej Jerozolimy w Wielki Piątek duchowo przeżywają obecność Tego, który wisiał na krzyżu. Analogiczne silne przeżycia towarzyszą nawiedzaniu grobów Apostołów czy modlitwie przed cudownym obrazem Matki Bożej na Jasnej Górze. Pielgrzymka jest fizycznym nawiedzeniem konkretnego miejsca i sanktuarium, natomiast w sensie duchowym jest drogą do Boga. Chrześcijańska pielgrzymka jest zwykle zakończona uczestnictwem w Eucharystii, tj. gromadzeniem się wokół Chrystusa w duchu wiary, eschatologicznej nadziei i braterskiej miłości. Fenomenologiczną analizę na temat aksjologicznego sensu religijnych pielgrzymek warto zakończyć wyznaniem anonimowego rosyjskiego autora, pielgrzyma: „Dzięki łasce Bożej jestem człowiekiem, chrześcijaninem; sądząc z czynów, wielkim grzesznikiem, z powołania, pielgrzymem bez dachu nad głową, najniższego stanu, tułającym się z miejsca na miejsce. Cała moja majątność to na ramieniu torba z suchym chlebem, a na piersiach święta *Biblia*. Tylko tyle”¹⁹. Te słowa wyznania przypominają prawdę, że wszyscy jesteśmy w tym życiu pielgrzymami, idziemy po wielu różnych drogach ziemi, ale kres naszej wędrówki kryje się poza horyzontem czasu i przestrzeni.

¹⁹ Anonim, *Opowieści pielgrzyma*, Poznań 1988, s. 23.